

Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵

tel.: 22-838-30-95 tylko w godzinach urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła

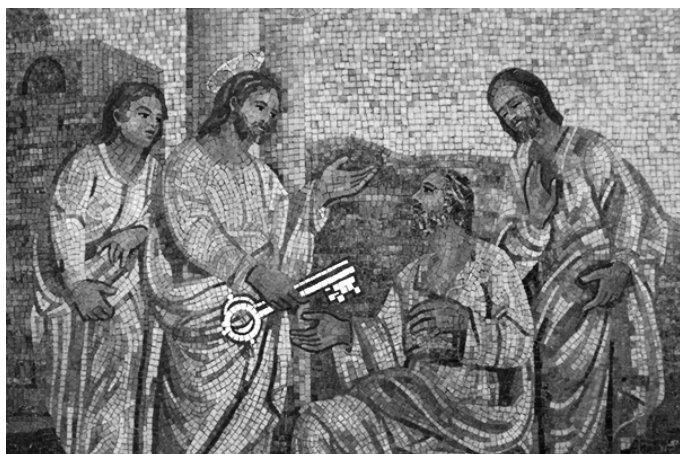
29 czerwca 2025

LITURGIA SŁOWA

Dz 12,1-11; Ps 34; 2 Tm 4,6-9.17-18; Mt 16,13-19

Psalm responsoryjny: **Od wszelkiej trwogi
Pan Bóg mnie wyzwolił.**

Gdy Jezus przyszedł w okolice Cezarei Filipowej, pytał swych uczniów: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?”. A oni odpowiedzieli: „Jedni za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za Jeremiasza albo za jednego z proroków”. Jezus zapytał ich: „A wy za kogo Mnie uważacie?”. Odpowiedział Szymon Piotr: „Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego”. Na to Jezus mu rzekł: „Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jony. Albowiem ciało i krew nie objawiły ci tego, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr Opoka, i na tej opoce zbuduję mój Kościół, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego: cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie”.



ROZWAŻANIE

Wyobrażę sobie siebie w gronie Jezusa i uczniów. Już minęło trochę czasu od chwili, gdy ich powołał. Towarzyszą Mu. Doświadczają, jak naucza z mocą. Byli świadkami wielu Jego cudów. Jakie mam najważniejsze doświadczenia w moim życiu z Jezusem? Usłyszę pytanie Jezusa, który spogląda na uczniów, na mnie: Za kogo uważają Mnie ludzie? Zatrzymam się na osobach, z którymi żyję na co dzień. Kim jest dla nich Jezus? „A wy za kogo Mnie uważacie?”. Kim jest Jezus dla mojej rodziny? Jak przeżywany jest w mojej wspólnocie. Jezus czeka na moje osobiste wyznanie. Ty jesteś... Wymienię tytuły, w których jest mi najbliższy. Jaką wartość dla mnie Jego obecność w moim życiu? „Błogosławiony jesteś...”. Wejdę w siebie. Uświadomię sobie, jakim darem jest Jezus w moim życiu. Jak wyglądałoby moje życie bez Niego, bez Jego Słowa, bez Eucharystii. Uwielbię Ojca za Jezusa, za dar wiary, za dzień, w którym Go poznałem, pokochałem. Zatrzymam się na rozmowie Jezusa z Piotrem. Prostego, słabego człowieka czyni fundamentem swego Kościoła. To, co kruche potrafi zamienić w skałę. Jezus zostawił mi w Kościele Sakrament Pokuty. Przez pasterzy, kruchych i słabych jak Piotr mówi do mnie: „niech ci udzieli przebaczenia i pokoju”. Podziękuję Jezusowi za dar spowiedzi, za moich spowiedników. Powierzę Mu zwłaszcza tych, którzy najbardziej potrzebują mojej modlitwy. W żarliwej modlitwie uwielbię Jezusa za rodziców i kapłanów, którzy uczyli mnie życia w Kościele i dla Kościoła. Oddam Mu każdego z nich, powtarzając: **Jezu, bądź dla nich skałą i zbawieniem.**

Ks. Krzysztof Wons SDS

FRAGMENTY ENCYKLIKI *DILEXIT NOS* OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA O MIŁOŚCI LUDZKIEJ I BOŻEJ SERCA JEZUSA CHRYSZTUSA

144. Duchowość Towarzystwa Jezusowego zawsze proponowała „dogłębne poznanie Pana (...), abym Go więcej kochał i więcej szedł w Jego ślady”. Św. Ignacy w swoich Ćwiczeniach Duchowych zachęca nas, by stanąć przed Ewangelią, która mówi, że „zraniono włócznią bok Jego i wypłynęła krew i woda”. Gdy odpowiadając rekolekcje staje przed zranionym bokiem Chrystusa, Ignacy proponuje mu wejść do Serca Chrystusa. To droga do osiągnięcia dojrzałości własnego serca pod opieką „mistrza uczuć”, jak określił to św. Piotr Faber w jednym z listów do św. Ignacego. Również o. Juan Alfonso de Polanco wspomina o tym w swojej biografii św. Ignacego: „Kardynał Contarini przynawał, że znalazł w Ojcu Ignacym mistrza uczuć”. Rozmowy proponowane przez św. Ignacego są istotną częścią takiego wychowania serca, tak abyśmy słyszeli i smakowali sercem przesłanie Ewangelii i rozmawiali o tym z Panem. Św. Ignacy mówi, że możemy przekazywać Panu nasze sprawy i prosić Go o radę na ich temat. Każdy rekolektant może dostrzec, że w Ćwiczeniach ma miejsce dialog serca z sercem.

145. Św. Ignacy kończy medytację u stóp Krzyża, zachęcając odprawiającego ćwiczenia, aby z wielką czułością zwrócił się do ukrzyżowanego Pana i zapytał Go „jakby przyjaciel mówił do przyjaciela, albo sługa do pana swego”, co powinien dla Niego zrobić. Droga Ćwiczeń kończy się „Kontemplacją [pomocną] do uzyskania miłości”, z której wypływa dziękczynienie i ofiarowanie „pamięci, rozumu i woli” Sercu, które jest źródłem i początkiem każdego dobra. Takie

wewnętrzne poznanie Pana nie buduje się przez nasze zdolności i wysiłki, ale wyprasza się jako dar.

146. To samo doświadczenie jest podstawą długiego szeregu jezuickich kapłanów, którzy wyraźnie odwoływali się do Serca Jezusa, takich jak św. Franciszek Borgiasz, św. Piotr Faber, św. Alonso Rodriguez, o. Alvarez de Paz, o. Vincenzo Carafa, o. Kasper Drużbicki i wielu innych. W 1883 r. Jezuici oświadczyli, że „Towarzystwo Jezusowe akceptuje i przyjmuje w duchu największej radości i wdzięczności powierzony mu przez naszego Pana Jezusa Chrystusa najmiłszy obowiązek praktykowania, popierania i szerzenia nabożeństwa do Jego Najświętszego Serca”. W grudniu 1871 r., o. Pieter Jan Beckx poświęcił Towarzystwo Najświętszemu Sercu Jezusa, a jako świadectwo tego, że jest to nadal aktualna część życia Towarzystwa, o. Pedro Arrupe uczynił to ponownie w 1972 r., z przekonaniem, które wyraził w następujących słowach: „Chcę przekazać Towarzystwu coś, czego nie powinienem pominąć milczeniem. Od czasu mojego nowicjatu zawsze byłem głęboko przekonany, że to, co nazywamy nabożeństwem do Najświętszego Serca, stanowi symboliczny wyraz najgłębszej istoty ducha ignacjańskiego oraz niesie ze sobą niezwykłą skuteczność – *ultra quam speraverint* – zarówno dla osobistej doskonałości, jak i dla owocności apostolskiej. Nadal żywię to samo przekonanie. (...) W tym nabożeństwie odnajduję jedno z najgłębszych źródeł mojego życia duchowego”.

147. Gdy św. Jan Paweł II wezwał „wszystkich członków Towarzy-

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1991 Usprawiedliwienie jest równocześnie *przyjęciem sprawiedliwości Bożej* przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Sprawiedliwość oznacza tu prawość miłości Bożej. Wraz z usprawiedliwieniem zostają rozlane w naszych sercach wiara, nadzieja i miłość; zostaje nam udzielone posłuszeństwo woli Bożej.

1992 Usprawiedliwienie zostało nam *wysłuzone przez Mękę Chrystusa*, który ofiarował się na krzyżu jako żywa, święta i miła Bogu ofiara i którego krew stała się narzędziem przebłagania za grzechy wszystkich ludzi. Usprawiedliwienie zostaje udzielone przez chrzest, sakrament wiary. Upodabnia nas ono do sprawiedliwości Boga, który czyni nas wewnętrznie sprawiedliwymi mocą swojego miłosierdzia. Jego celem jest chwała Boga i Chrystusa oraz dar życia wiecznego: Ale teraz jawną się stała sprawiedliwość Boża niezależna od Prawa, poświadczona przez Prawo i Proroków. Jest to sprawiedliwość Boża przez wiarę w Jezusa Chrystusa dla wszystkich, którzy wierzą. Bo nie ma tu różnicy: wszyscy bowiem zgrzeszyli i pozbawieni są chwały Bożej, a dostępują usprawiedliwienia darmo, z Jego łaski, przez odkupienie, które jest w Chrystusie Jezusie. Jego to ustanowił Bóg narzędziem przebłagania przez wiarę mocą Jego krwi. Chciał przez to okazać, że sprawiedliwość Jego względem grzechów popełnionych dawniej - za dni cierpliwości Bożej - wyrażała się w odpuszczaniu im po to, by ujawnić w obecnym czasie Jego sprawiedliwość i [aby pokazać], że On sam jest sprawiedliwy i usprawiedliwia każdego, który wierzy w Jezusa (Rz 3, 21-26).

stwa, by z jeszcze większym oddaniem szerzyli ten kult, który bardziej niż kiedykolwiek spełnia oczekiwania naszych czasów”, uczynił to dlatego, że dostrzegał ścisłe związki między nabożeństwem do Serca Chrystusa a duchowością ignacjańską, ponieważ „pragnienie «bliskiego poznania Pana» i serdecznej «rozmowy» z Nim jest – dzięki Ćwiczeniom Duchowym – cechą charakterystyczną duchowego dynamizmu apostołskiego i ignacjańskiego, całko-

wicie oddanego służbie miłości Serca Bożego”.

Długi strumień życia wewnętrznego

148. Nabożeństwo do Serca Chrystusa powraca w duchowej drodze wielu różnych świętych, i u każdego z nich ta pobożność przyjmuje nowy wymiar. Przykładowo, św. Wincenty a Paulo mówił, że tym, czego Bóg pragnie jest serce: „Bóg żąda przede wszystkim naszego serca, ono jest najważniejsze. Dlaczego jest tak, że ktoś, kto nie ma dóbr, będzie

miął większą zasługę niż ten, kto posiada wielkie dobra i ich się wyrzeka? Dlatego, że ten kto nic nie posiada, bardziej kocha Boga. A tego Bóg pragnie szczególnie”. Wiąże się to ze zgodą na zjednoczenie własnego serca z Sercem Chrystusa: „Coś niesłychanego! Siostra czyni wszystko co może by przysposobić swe serce do zjednoczenia go z sercem Jezusa (...) jakich to błogosławieństw nie otrzyma od Boga!”.

Cdn.

PRZELALI KREW ZA KOŚCIÓŁ

Św. Jan Paweł II. Homilia podczas Mszy św. w uroczystość św. Piotra i Pawła, 29.06.1998

1. Uroczyste wspomnienie apostołów Piotra i Pawła zachęca nas, byśmy raz jeszcze udali się z duchową pielgrzymką do jerozolimskiego wieczernika w dniu zmartwychwstania Chrystusa. Drzwi były wówczas «zamknięte z obawy przed Żydami» (J 20, 19). Zgromadzeni w nim apostołowie, już wcześniej głęboko wstrząśnięci męką i śmiercią Mistrza, niepokoiłi się teraz napływającymi przez cały dzień wiadomościami o pustym grobie. I nagle przez drzwi zamknięte wchodzi Jezus: «Pokój wam! - mówi. - Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam. (...) Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» (J 20, 21-23).

Mówi to z mocą, która nie budzi wątpliwości. Apostołowie wierzą Mu, ponieważ Go rozpoznają: jest to ten sam Jezus, którego znali; ten sam, którego słuchali; ten sam, który trzy dni wcześniej został ukrzyżowany na Golgocie i pogrzebany nie opodal. Ten sam - żywy. Aby zapewnić ich o swojej tożsamości, pokazuje im rany w rękach, nogach i boku. Właśnie Jego rany są zasadniczym pokryciem dla tego, co im w tej chwili powie-

dział, i dla misji, którą im powierzył.

Uczniowie doświadczają zatem w pełni tożsamości swojego Mistrza, a zarazem rozumieją, skąd się bierze Jego władza odpuszczania grzechów: tylko Bóg może odpuszczać grzechy. Kiedyś Jezus powiedział do paralytyka: «odpuszczając ci się twoje grzechy» i na oczach oburzonych faryzeuszów uzdrowił go, aby dać znak swojej mocy (por. Łk 5, 17-26). Teraz przychodzi znów do apostołów po dokonaniu największego cudu - zmartwychwstania, w którym władza odpuszczania grzechów zapisana jest w sposób szczególnie wymowny. Tak, to prawda! Tylko Bóg może grzechy odpuszczać, ale Bóg chciał dokonać tego dzieła przez swego ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Syna, aby każdy człowiek, któremu grzechy zostają odpuszczone, miał pełną świadomość, że oto przechodzi ze śmierci do żywota.

2. Czytany dziś fragment Ewangelii każe nam cofnąć się jeszcze o kilka lat w życiu Chrystusa, aby zastanowić się nad wysoce znamienymi słowami, jakie padły w pobliżu Cezarei Filipowej, gdy zapytał On uczniów: «Za kogo ludzie uwa-

żają Syna Człowieczego? (...) A wy za kogo Mnie uważacie?» (Mt 16, 13-15). W imieniu wszystkich odpowiedział Piotr: «Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego» (Mt 16, 16). W ślad za tym wyznaniem wiary padają znane słowa Jezusa, które miały na zawsze wyznaczyć przyszłość Piotra i Kościoła: «Błogosławiony jesteś, Symonie, synu Jony. Albowiem nie objawiły ci tego ciało i krew, lecz Ojciec mój, który jest w niebie. Otóż i Ja tobie powiadam: Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą. I tobie dam klucze królestwa niebieskiego; cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane w niebie, a co rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane w niebie» (Mt 16, 17-19).

Władza kluczy. Apostoł staje się klucznikiem największego skarbu: skarbu odkupienia. Ten skarb wykracza daleko poza wymiary doczesne. Jest to skarb życia Bożego, życia wiecznego. Został on powierzony ostatecznie Piotrowi i apostołom po zmartwychwstaniu: «Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszcicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane» (J 20, 22-23).

Klucznik ma władzę i obowiązek zamykania i otwierania. Jezus upoważnia Piotra i apostołów, by rozdzielali łaskę odpuszczenia grzechów i by ostatecznie otworzyli Królestwo Boże. Po Jego śmierci i zmartwychwstaniu zrozumieli oni do końca, jakie zadanie zostało im powierzone, i z taką świadomością poszli w świat, przynaglani miłością do swojego Mistrza. Poszli wszędzie jako Jego wysłannicy (por. 2 Kor 5, 14. 20), ponieważ ich udziałem stał się czas Królestwa.

3. Dzisiaj Kościół, a w szczególności Kościół w Rzymie, czci pamięć świętych Piotra i Pawła. Rzym to serce katolickiej wspólnoty rozsiadanej po świecie; Rzym to miasto, które rządzeniem Opatrzności stało się miejscem ostatecznego świadectwa, jakie ci dwaj apostołowie dali o Chrystusie.

O Roma felix! W twojej wielowiekowej historii dzień ich męczeństwa to z pewnością dzień najważniejszy. Przez świadectwo Piotra i Pawła, którzy umarli z mi-

łości do Chrystusa, Boże zamysły wpisały się w bogate dziedzictwo twoich dziejów. Tych Bożych zamierzeń Kościół nie przestaje głosić całej ludzkości, zbliżając się do granicy trzeciego millennium - tertio millennio adveniente. (...)

5. Źródłem szczególnej radości i ufności jest udział w dzisiejszej uroczystości czcigodnych braci z Kościoła prawosławnego, delegatów Ekumenicznego Patriarchy Konstantynopola. Z całego serca dziękuję im za ten kolejny znak czci dla świętych apostołów Piotra i Pawła, a zarazem przypominam sobie ze wzruszeniem, że trzy lata temu w tym uroczystym dniu Jego Świątobliwość Bartłomiej I zechciał spotkać się ze mną w Rzymie: razem wyznaliśmy z radością naszą wiarę przy grobie Piotra i udzieliliśmy wiernym błogosławieństwa.

6. Jerozolima i Rzym, dwa bieguny życia Piotra i Pawła. Dwa bieguny Kościoła, na które wskazuje dzisiejsza liturgia: od wieczernika jerozolimskiego do «wieczernika»

w Bazylice Watykańskiej. Świadectwo Piotra i Pawła rozpoczęło się w Jerozolimie i dopełniło w Rzymie. Tak zrządziła Opatrzność Boża, która uchroniła ich od wcześniejszych śmiertelnych niebezpieczeństw, ale dopuściła, aby zakończyli swój bieg w Rzymie (por. 2 Tm 4, 7) i tutaj otrzymali koronę męczeństwa.

Jerozolima i Rzym to także dwa bieguny Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, ku któremu zmierzamy w duchu głębokiej wiary, umocnionej także przez dzisiejszą uroczystość. Niech świadectwo świętych apostołów uświadomi całemu Ludowi Bożemu prawdziwy sens tego wydarzenia, które ma z pewnością wymiar historyczny, ale przekracza historię i przemienia ją duchową energią Królestwa Bożego.

W tej perspektywie Kościół powtarza słowa Apostoła Narodów: «Wyrwie mię Pan od wszelkiego złego czynu i wybawi mię, przyjmując do swego królestwa niebieskiego; Jemu chwała na wieki wieków! Amen» (2 Tm 4, 18).

OGŁOSZENIA

1. Dziś, w związku z rozpoczynającymi się wakacjami i zbliżającym się wspomnieniem św. Krzysztofa, odbędzie się przed kościołem **poświęcenie pojazdów i kierowców**. Prosimy o podjeżdżanie samochodami po Mszach świętych pod główne wejście kościoła. Wszystkich prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności.

2. Dziś i jutro, w poniedziałek 30 czerwca, zapraszamy na ostatnie **nabożeństwa czerwcowe** ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, o godz. **18:00**.

3. W **miesiącach wakacyjnych: lipcu i sierpniu**, a zatem już od następnego tygodnia, zmieniony będzie rozkład Mszy świętych w niedzielę. **Odwołane będą Msze święte o godz. 11.30 i 13.00**, a w ich miejsce będzie **Msza święta o godz. 12.00**. Pozostałe Msze święte odprawiane będą bez zmian. Jest to spowodowane urlopami zarówno księży, jak wiernych, oraz zmniejszoną ilością uczestników Mszy świętych.

4. W miesiącach wakacyjnych zmienione będą też godziny przyjęć w parafialnej kancelarii. **Kancelaria będzie czynna od wtorku do piątku tylko w godzinach popołudniowych czyli od 16.00 do 17.45**.

5. W najbliższym tygodniu przypadają: **pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca**. W piątek – możliwość spowiedzi św. od godz. **18.00**, a po Mszy św. wieczornej – wystawienie Najświętszego Sakramentu z nabożeństwem wynagradzającym Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

W sobotę po Mszy św. o godz. **9.00** – nabożeństwo pierwszosobotnie.

6. W tym tygodniu w liturgii obchodzimy:

- w czwartek, 3 lipca – święto **św. Tomasza**, Apostoła.

7. Wszystkim wyjeżdżającym na wakacyjne urlopy życzymy udanego wypoczynku.

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. Bóg zapłać!

Redagują: ks. dr Dominik Koperski oraz Parafianie. Strona internetowa Parafii: www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa.